

W Syrii drastycznie łamane są prawa człowieka

18 października 2012

Według wyników prac komisji śledczej badającej doniesienia o zbrodniach wojennych w Syrii, sytuacja w tym kraju wygląda dramatycznie. Szef komisji twierdzi, że setki radykalnych islamistów z zagranicy chcą zradykalizować syryjski konflikt.

Paulo Sergio Pinheiro, brazylijski profesor powiedział na konferencji, na której przedstawiono wnioski z przeprowadzonych badań, że istnieje poważne zagrożenie ze strony cudzoziemskich bojowników i dżihadystów. Ich celem bowiem nie jest walka o wolność i demokrację, lecz realizacja własnych radykalnych programów. Pochodzą oni z 11 różnych krajów, trudno jednak dokładnie oszacować ich liczbę. Pewne jest natomiast to, że ich obecność zradykalizuje konflikt.

Profesor dodaje także, że w sposób dramatyczny w Syrii łamane są prawa człowieka przez obie strony konfliktu. Przy czym reżim prezydenta Baszara el-Asada dopuszcza się tego na większą skalę niż bojownicy z opozycji. W związku z niepokojącą sytuacją działalność komisji, powołanej przez Radę Praw Człowieka, została przedłużona do marca 2012 roku.

Tymczasem Narodowa Rada Syryjska, zrzeszająca opozycję nawołuje do zawieszenia broni na czas Id al-Adha (Święta Ofiar), jednego z najważniejszych świąt dla muzułmanów na całym świecie, które w tym roku obchodzone będzie od 26 do 28 października. Z zastrzeżeniem jednak, że na rozejm zgodzi się najpierw reżim.

Z drugiej strony podzielona syryjska opozycja ustanowiła wspólnego przywódcę. Ma to ułatwić walkę i obalenie obecnego prezydenta, a także dostawy zaawansowanej broni. Dotychczas co prawda rebelianci walczyli pod sztandarem Wolnej Armii Syryjskiej, jednak działali niezależnie od siebie, często

dochodziło między nimi także do rywalizacji.

Według danych opozycji w konflikcie w Syrii zginęło już 30 tys. ludzi.

Opracowanie: Victor Orwellsky

Źródło: [Kod Władzy](#)